

## ACH, CÓŻ TO BYŁ ZA REJS!

Ponad czterdzieści osób skorzystało w oferty wrocławskiego koła Stowarzyszenia Chemików Wojskowych RP i w ubiegłą niedzielę (17 czerwca 2018 roku) wybrało się na spływ pontonami Nysą Kłodzką. Niech więc żalują ci, którzy zostali w domach i nie przeżyli pięknej przygody.



Moc niezapomnianych wrażeń mają za to ci, którzy zdecydowali się na spływ. Przepłynięcie prawie 15-kilometrowej trasy z Ławicy przez Młynów, Podytnie, Morzyszów, Opolnicę do przystani Ski - Raft przy ulicy Skalnej w Bardzie zajęło nam około 3 godzin. Płynąc pradawną doliną mogliśmy podziwiać wysokie skały porośnięte drzewami

oraz ptactwo wodne. Musieliśmy także zmierzyć się z rwącym nurtem rzeki oraz uważać na wystające z wody kamienie. W Opolnicy czekała nas kolejna przeszkoda: jaz wodny, w pobliżu elektrowni wzniesionej w 1921 roku.

Nikt jednak nie narzekał na trudy. Z ochotą zabraliśmy się do przenoszenia 7-osobowych pontonów. Po krótkim odpoczynku ponownie wsiedliśmy do pontonów i znów mogliśmy zachwycić się pięknymi widokami malowniczej doliny Nysy Kłodzkiej, przecinającej pasmo Gór Bardzkich, których zapewne nie doznalibyśmy jadąc rowerem lub idąc pieszo.



Kończąc rejs meandrami Nysy Kłodzkiej zaplanowaliśmy, że we wrześniu ponownie wyruszymy na spływ. Tym razem kajakami po urokliwej rzece Baryczy.

**MUR**

**Fot. Jan Drajczyk**